

Anakonda na ratunek rozbitkom



W sobotę załoga dyżurna SAR z Gdyni-Babich Dołów przeprowadziła akcję poszukiwawczo-ratowniczą. Zlokalizowano na powierzchni morza rozbitków z zatopionego jachtu, a następnie podjęto, jednego z nich, na pokład maszyny.

W sobotę (23.05), o godzinie 12.55 załoga dyżurna SAR z 43. Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni otrzymała zadanie poszukiwania i podjęcia z wody rozbitków z tonącego jachtu. Z otrzymanych informacji wynikało, że jacht zatonął ok. 1,5 mili morskiej od wejścia do portu Gdynia, a w wodzie znalazło się dwóch jego załogantów. Śmigłowiec poszukiwawczo-ratowniczy W-3WARM Anakonda z załogą, dowodzoną przez kpt. pil. Marka Wawrzyniaka, osiągnął gotowość do działań o godzinie 13.05 i wystartował sześć minut później. O godzinie 13.14 śmigłowiec wszedł w nakazany rejon, a załoga nawiązała łączność ze służbami koordynującymi akcję i przystąpiła do poszukiwań rozbitków. Po około 40 minutach zmieniono rejon poszukiwań, kontynuując je na wysokości Gdyni-Orłowa. O godzinie 14.12 zlokalizowano dwie osoby w wodzie, ok 2 mil morskich od brzegu, w Gdyni-Redlowie. Natychmiast wykonano zawis, a do wody opuszczono ratownika, który podjął jednego z poszkodowanych na pokład śmigłowca. Drugiego z rozbitków podjęła z wody załoga statku ratowniczego Morskiej Służby i Ratownictwa, który skierowany został w rejon zlokalizowanych rozbitków. O godzinie 14.24 Anakonda wylądowała na lotnisku w Oksywiu, a poszkodowanego, przytomnego w głębokiej hipotermii, przekazano służbom medycznym.

Była to 672 akcja poszukiwawczo-ratownicza w historii BLMW i szóstą przeprowadzoną w tym roku. Brygada Lotnictwa Marynarki Wojennej jest jedyną w Polsce formacją lotniczą utrzymującą ciągłą gotowość do prowadzenia działań ratowniczych z powietrza nad obszarami morskimi. Całodobowy dyżur SAR/ASAR, w ramach polskiej strefy odpowiedzialności "Konwencji o poszukiwaniu i ratownictwie morskim" oraz „Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym”, pełniony jest przez załogi śmigłowców W-3WARM w 43. Bazie Lotnictwa Morskiego w Gdyni-Babich Dołach oraz śmigłowców Mi-14PŁ/R lub W-3WARM w 44. Bazie Lotnictwa Morskiego w Darłowie. Przez cały czas, system ratownictwa wspiera załoga samolotu patrolowego M28B 1R Bryza, pełniąca całodobowy dyżur na lotnisku w Siemirowicach koło Lęborka.